

Sygn. akt I ACa 1296/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Wiklak

Sędziowie SA Michał Kłos

SO (del.) Marta Witoszyńska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2017r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B. (1)**

przeciwko **M. B.**

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 czerwca 2016r., sygn. akt. II C 488/15

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„ 1. oddala powództwo;

2. zasądza od J. B. (1) na rzecz M. B. (1) kwotę 4.428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych brutto z tytułu wynagrodzenia należnego adwokatowi W. G. za udzieloną M. B. pomoc prawną z urzędu;

3. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz J. B. (1) kwotę 12,03 (dwanaście i 3/100) złotych z tytułu zwrotu niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego, zaksięgowanej pod poz. 2411 151254.”;

II. zasądza od J. B. (1) na rzecz M. B. (1) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. nakazuje pobrać od J. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji oraz na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Łodzi kwotę 4640,41 (cztery tysiące sześćset czterdzieści i 41/100) złotych tytułem kosztów opinii biegłych sądowych, tymczasowo wyłożonych ze Skarbu Państwa.

Sygnatura akt I ACa 1296/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi na rozprawie sprawy z powództwa J. B. (1) przeciwko M. B. o ustalenie:

-w punkcie 1. ustalił, że umowa darowizny nieruchomości położonej w miejscowości S., gmina O., wpisanej do księgi wieczystej o numerze (...) z dnia 24 czerwca 2014 roku, Rep. A nr 1988/2014 zawarta przed notariuszem G. S. (1), pomiędzy J. B. (1), a M. B. (1) jest nieważna;

- w punkcie 2. zasądził od M. B. (1) na rzecz J. B. (1) kwotę 9.204,97 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;

- w punkcie 3. przyznał adwokatowi W. G. wynagrodzenie za udzieloną pozwanej pomoc prawną z urzędu w kwocie 4.428 zł z VAT i nakazał wypłacić te kwotę ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi;

- w punkcie 4. nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz J. B. (1) kwotę 12,03 zł z tytułu zwrotu nie wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego, zaksięgowanej pod poz. 2411 151254.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela w części, w jakiej sam nie poczynił odmiennych ustaleń, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Powódka J. B. (1) ma 82 lata. Na emeryturę przeszła w wieku 60 lat. Natomiast do 2012 r. wykonywała zawód radcy prawnego. Powódka ma dwójkę rodzeństwa siostrę G. C. i brata L. B.. J. B. (1) ma także adoptowanego syna M. B. (2) oraz wnuczkę M. B. - pozwaną oraz wnuka M..

Powódka miała dobre relacje z rodziną - opłacała pozwanej prywatną szkołę, a synowi wykupiła mieszkanie.

W 2012 roku u powódki pojawiły się problemy ze zdrowiem. W marcu tegoż roku była po raz pierwszy hospitalizowana na Oddziale Neurologicznym szpitala im. B. w Ł., gdzie nie postawiono ostatecznego rozpoznania. W badaniu rezonansem magnetycznym stwierdzono jednak uogólnione zaniki korowe oraz ogniska podmielinizacyjne.

Stan zdrowia powódki pogarszał się, pojawiły się urojenia, omamy. Ostatecznie, z uwagi na sygnał ze strony sąsiadki, syn M. B. (2) zabrał matkę do siebie do domu. Powódka zamieszkała w 2013 r. z synem, jego żoną M. B. (3) oraz wnuczką M. B. (4). Syn powódki ma dwupokojowe mieszkanie w Ł. przy ul. (...). Powódka spała razem z wnuczką M. B. (1) w małym pokoju, w którym znajdowało się piętrowe łóżko. Powódka nie była zadowolona z warunków, w jakich mieszkała. Nie mogła wychodzić z mieszkania sama, ostatecznie wychodziła jedynie pod kontrolą. Zabrano powódce dowód osobisty i kartę bankomatową, a także całą dokumentację medyczną. Powódka nie była w stanie przy sobie wszystkiego zrobić samodzielnie. M. B. (1) pomagała jej przy kąpieli, myciu głowy, udaniu się do łazienki. W okresach letnich aż do września rodzina syna wraz z powódką mieszkała na działce w S., która była własnością powódki.

Powódka nadal miała problemy ze zdrowiem - uciekała z domu. W czerwcu 2013 r. ze względu na pobudzenie, synowa wezwała pogotowie. Powódka została hospitalizowana w oddziale psychiatrycznym szpitala im. B. w Ł., gdzie rozpoznano organiczne zaburzenia urojeniowe oraz podejrzenie rozpoczynającego się otępienia naczyniowego. Po wyjściu ze szpitala psychiatrycznego wróciła i ponownie zamieszkała w mieszkaniu syna. Miała przepisane leki, które jej podawano. W czasie pobytu u M. B. (2) powódkę odwiedzali brat z bratową. Powódka obchodziła tam 80 urodziny, spędziła z rodziną S..

W lutym 2014 r. J. B. (1) została zarejestrowana w (...), gdzie po przeprowadzeniu badania psychologicznego rozpoznano otępienie w chorobie Alzheimerera. J. B. (1) miała również od kilku lat problemy ze słuchem.

W dniu 24 czerwca 2014 r. powódka J. B. (1) i pozwana M. B. (1) zawarły, przed notariuszem G. S. (2), umowę darowizny nieruchomości położonej w miejscowości S., gminie O., oznaczonej jako działka gruntu 2093, o obszarze 9 arów 92 m2, dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Na

podstawie tej umowy, powódka darowała przedmiotową nieruchomość na rzecz wnuczki M. B. (1), która tą darowiznę przyjęła. Stawiające oświadczyły, że wartość darowizny wynosi 100.000 zł.

Na podstawie tejże umowy Sąd wpisał w Dziale II księgi wieczystej o numerze (...) pozwaną jako właściciela nieruchomości .

W dniu 16 lutego 2015 roku powódka podjęła decyzję, że nie wraca do syna i synowej. Od tego dnia powódka zamieszkała u swojej siostry A. C.. Powódka obawiała się być u synowej, gdyż odkryła, że zniknęły jej pieniądze z banku, a ona sama dostawała od syna jedynie drobne sumy pieniędzy. Po przeprowadzce powódka skarżyła się bratu i siostrze na sposób sprawowanej opieki przez syna i synową. Powódka po zamieszkaniu u siostry zakupiła dwa aparaty słuchowe.

W dniu 3 kwietnia 2015 roku powódka udała się do kancelarii (...) i udzieliła temu radcy prawnemu pełnomocnictwa.

Pismem z dnia 28 maja 2015 r., skierowanym do M. B. (1), J. B. (1) złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny.

W ocenie psychiatrycznej powódka J. B. (1) w dacie sporządzania umowy - 24 czerwca 2014 r. oraz w dacie udzielania pełnomocnictwa 3 kwietnia 2015 r. nie była w stanie swobodnie i świadomie podjąć decyzję i wyrazić swoją wolę.

W dniach 3 kwietnia 2015 r. i 24 czerwca 2014 r. J. B. (1) miała już zdiagnozowane otępienie charakteryzujące się zaburzeniami pamięci, obniżeniem plastyczności myślenia, uczenia się, planowania, analizy i syntezy.

Z punktu widzenia psychiatrycznego proces otępienny nie może się cofnąć, może się rozwijać albo zatrzymać. Nie ma możliwości reemisji przy procesie otępiennym to jest proces trwały. U powódki przejawia się zaburzeniami pamięci myślenia abstrakcyjnego, planowania. Proces ten u powódki stoi w miejscu.

W ocenie psychiatrycznej powódka nie jest w stanie kierować swoim zachowaniem. Wynika to z procesu otępiennego, w którym uszkodzeniu uległa pamięć i myślenie. Zaburzeniami urojeniowe u powódki ustąpiły, ale nie proces otępienny. Powódka w codziennych najprostszych sprawach radzi sobie sama. Chodzi o mycie, robienie zakupów. Nie jest w stanie zajmować się sprawami urzędowymi i w tym zakresie wymaga pomocy.

Powódka J. B. (1) złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez M. B. w związku z darowizną nieruchomości położonej w miejscowości S.. Postępowanie przygotowawcze w przedmiotowej sprawie jest w toku.

Powódka nie ma majątku. Obecnie mieszka w mieszkaniu, które wynajął dla niej brat, a które to znajduje się obok jego miejsca zamieszkania. Powódka mieszka sama w pokoju z kuchnią, płaci miesięcznie około 1.100 zł ze wszystkimi opłatami.

Obecnie powódka jest na emeryturze, która wynosi około 4.000 zł. Syn powódki ostatni raz miał kontakt z matką w lutym 2015 r. Obecnie nie utrzymuje kontaktu z matką. Powódka nie utrzymuje kontaktu z pozwaną.

Dokonując przytoczonych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oparł się na zebranych w sprawie materiale dowodowym, w szczególności: dowodach z dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy i nie były kwestionowane przez żadną ze stron, opinii biegłego, którą Sąd uznał za rzetelną i w pełni wyjaśniającą wszystkie konieczne do rozstrzygnięcia kwestie, a także na zeznaniach stron i występujących w sprawie świadków.

Na podstawie powyższych ustaleń faktyczny Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne podlegało uwzględnieniu w całości.

Podstawą prawną żądania powódki jest art. 189 k.p.c. w zw. z art. 82 k.c..

W pierwszej kolejności jednak odnieść się należy do stanu zdrowia powódki, oraz do kwestii tego, czy mogła ona, udzielić skutecznie pełnomocnictwa radcy prawnemu J. B. (2). Biegły psychiatra ustalił, że powódka w dacie udzielenia pełnomocnictwa nie była w stanie swobodnie i świadomie podjąć decyzji i wyrazić swoją wolę.

Problematyka była przedmiotem rozważań judykatury. Podkreślenia wymaga, że skuteczność czynności podejmowanej w ramach postępowania procesowego, a więc także udzielenia pełnomocnictwa procesowego, jest uzależniona od dysponowania przez stronę zdolnością sądową oraz zdolnością procesową (art. 64 i art. 65 k.p.c.), przy czym w orzecznictwie i piśmiennictwie ugruntowany jest pogląd, że zdolność procesową ma także osoba, która jest dotknięta zaburzeniami psychicznymi, nawet w stopniu wyłączającym trwale świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, jeżeli osiągnęła pełnoletność i nie została ubezwłasnowolniona. Jej zdolność procesowa wypływa wprost z pełni zdolności do czynności prawnych (art. 65 §1 k.p.c. w zw. z art. 11 k.c. i art. 12 k.c.) (por. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1960 r. - zasada prawna - 1 CO 25/60, OSN 1961. nr 2, poz. 32, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1969 r., 111 CZP 74/69, OSNCP J970, nr 6, poz. 98, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1970 r., 1 CZ 84/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 90, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1976 r., IV PRN 8/76). W takiej sytuacji osoba dotknięta chorobą psychiczną i upośledzeniem umysłowym może, jeżeli jest pełnoletnia i nie została ubezwłasnowolniona, udzielić pełnomocnictwa procesowego. Zachowuje bowiem w pełni zdolność procesową. Zaburzenia psychiczne mogą natomiast ograniczać lub wyłączać tzw. zdolność postulacyjną, nienormowaną wprost w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, przez którą należy rozumieć kwalifikacje strony do samodzielnego działania w postępowaniu i osobistego podejmowania czynności procesowych. Przyjmuje się, że brak zdolności postulacyjnej wywołanej zaburzeniami psychicznymi zasadniczo nie powoduje nieskuteczności lub nieważności czynności. W razie wykrycia braku tej zdolności, sąd powinien jednak podjąć wszelkie kroki zmierzające do ustanowienia przez stronę pełnomocnika procesowego, a w wyjątkowych wypadkach zawiadomić prokuratora o celowości wstąpienia do sprawy lub złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie.

Szczegółowo wszystkie te kwestie były przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w uchwale Izby Cywilnej z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie 111 CZP 102/14 (Legalis Numer 1186134) stwierdził, że osoba z zaburzeniami psychicznymi, mająca zdolność procesową, może udzielić pełnomocnictwa procesowego.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że powódka w chwili udzielenia pełnomocnictwa nie była osobą ubezwłasnowolnioną, a zatem miała zdolność procesową. Nadto nie toczyło się postępowanie o ubezwłasnowolnienie powódki, a prokurator (zawiadomiony przez Sąd - k. 209) odmówił wstąpienia do niniejszego postępowania (pismo, k. 224-226).

Powyższe w ocenie Sądu Okręgowego oznacza, że powódka mogła skutecznie udzielić pełnomocnictwa w niniejszej sprawie. Odmienne interpretacja prowadziłaby do wniosku, że osoba z zaburzeniami psychicznymi, która dokona niekorzystnej dla siebie czynności prawnej (np. darowizny) nie ma praktycznej możliwości jej wzruszenia. Nie może bowiem skutecznie ustanowić pełnomocnika i prowadzić postępowania (a postępowanie o ubezwłasnowolnienie wiąże się z długotrwałą procedurą i wystąpić o to mogłyby podmioty niezainteresowane tym by skutecznie dokonano jej ubezwłasnowolnienia). W ocenie Sądu, powódka powinna mieć zatem zapewnione prawo do skutecznego ustanowienia pełnomocnika procesowego w celu dochodzenia roszczenia o ustalenie nieważności tej umowy. Nadto istota przytoczonej powyżej uchwały Sądu Najwyższego wskazuje, że w podobnych sytuacjach, ustanowienie pełnomocnika jest nawet niezbędne i korzystne dla strony procesowej.

Nawet zaś gdyby uznać, że powódka nie udzieliła skutecznie przedmiotowego pełnomocnictwa, to w ocenie Sądu skutecznie na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016 r. potwierdziła wszystkie czynności dokonane przez pełnomocnika J. B. (2). Wobec powyższego ewentualny brak należytego umocowania pełnomocnika nie może skutkować bezskutecznością dokonanych przez niego czynności ani nieważnością postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1992 r., sygn. akt III CZP 112/92, a także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1968 r., III CZP 93/68). W odniesieniu bowiem do profesjonalnego pełnomocnika procesowego, który nie był należycie

umocowany, potwierdzenie dokonanych przez niego czynności przez stronę, w każdym etapie postępowania, aż do uprawomocnienia się orzeczenia wyklucza nieważność postępowania z powodu nienależytego umocowania.

W ocenie Sądu powódka na rozprawie z dnia 1 czerwca 2016 r. jak również w dniu 16 marca 2016 r., wykazała się pełną orientacją w sprawie, była w stanie samodzielnie sformułować żądanie procesowe, wskazała, iż wie, czego dotyczy sprawa oraz o co wnosi. Wskazała, iż znana jest jej treść pozwu, że posiada „egzemplarz” pozwu, a także pamięta okoliczności udzielenia pełnomocnictwa. Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka na rozprawie wykazała, że posiada zdolność postulacyjną. Przede wszystkim zaś potwierdziła umocowanie dla swojego pełnomocnika.

Na marginesie wskazać należy, że ostatecznie pełnomocnik strony pozwanej nie kwestionował przedmiotowego pełnomocnictwa.

Przechodząc do żądania pozwu, podkreślenia wymaga, że istnienie interesu prawnego stanowi przesłankę merytoryczną rozstrzygnięcia o roszczeniu opartym na art. 189 k.p.c., podlegającą badaniu w każdym stanie sprawy i z urzędu. Podkreślenia przy tym wymaga, że przesądzenie interesu prawnego powinno wyprzedzać badanie materialnoprawnych przesłanek żądania.

Wskazać należy, że interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi stan niepewności co do istnienia stosunku prawnego lub prawa, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości w tym zakresie i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2010 r. II PK 342/09 LEX nr 585783). Pojęcie interesu prawnego, użytego w art. 189 k.p.c., oznacza interes odnoszący się do stosunków prawnych (a nie jakichkolwiek), w których znajduje się powód w stosunku do pozywanych podmiotów. Każdy inny interes, któremu nie można przypisać przymiotnika "prawny", nie uzasadnia powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka miała interes prawny w niniejszej sprawie. Podkreślić bowiem należy, że powództwo o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym może wytoczyć tylko osoba uprawniona do złożenia wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej (art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece - t.j. Dz.U. z 2001 r. Nr 124. poz. 1361 ze zm. i art. 6262 § 5 k.p.c.) - Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 15 marca 2006 r. Ill CZP 106/05 (Legalis Numer 73700). Powódka bez ustalenia nieważności przedmiotowej umowy darowizny, nie będzie mogła wystąpić z wnioskiem o dokonanie wpisu do księgi wieczystej, a także z powództwem o usunięcie niezgodności w księdze wieczystej.

Przesądżając istnienie interesu prawnego powódki, można przejść do oceny materialnoprawnej powództwa. W niniejszej sprawie istota problemu sprowadza się do oceny, czy oświadczenie woli powódki było dotknięte wadą oświadczenia woli wymienioną w art. 82 k.c..

Uznaje się, że dana osoba pozostaje w stanie wyłączającym świadomość wówczas, gdy — z uwagi na przyczyny natury wewnętrznej, wynikającej ze stanu tej osoby - nie posiada rozeznania, nie rozumie zachowań własnych oraz innych osób, nie zdaje sobie sprawy ze znaczenia własnego postępowania i jego konsekwencji. Podkreślić należy, że stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości. Wystarczy bowiem istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Jeśli zaś chodzi o stan wyłączający swobodę w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli, zachodzi on wówczas gdy proces decyzyjny i uzewnętrznienie woli zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki, czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Należy zwrócić uwagę, że choć sposób redakcji przepisu art. 82 k.c. wskazuje na dwa różne stany faktyczne, które mogą występować samodzielnie i powodować, że oświadczenie złożone w tych warunkach będzie wadliwe, to jednak granica między stanem wyłączającym świadome powzięcie decyzji, a stanem wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest bardzo płynna” (tak SN w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., (...) 7/05, LEX nr 180191).

Brzmienie przepisu art. 82 k.c. wskazuje, że nie ma znaczenia przyczyna, która wywołała stan opisany w zdaniu pierwszym przepisu, mowa bowiem o jakimkolwiek powodzie pozostawania w tymże stanie. Wskazane zaś w zdaniu drugi wyliczenie (choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy, zaburzenia czynności psychicznej choćby przemijające) ma charakter jedynie przykładowy.

Samo złożenie oświadczenia woli w stanie określonym w przepisie art. 82 k.c. powoduje jego nieważność i nie ma potrzeby badania jakichkolwiek innych okoliczności.

Złożenie konkretnego oświadczenia woli jest wynikiem procesu decyzyjnego (wola wewnętrzna), zachodzącego w umyśle danej osoby, który następnie zostaje uzewnętrzniony poprzez podjęcie określonych zachowań (wola zewnętrzna). Rozstrzygające znaczenie dla dokonywania czynności prawnych ma oświadczenie woli zobiektywizowane powszechnym znaczeniem użytych dla jego wyrażenia znaków i uwzględnieniem sposobu jego rozumienia przez adresata. Co do zasady, dla oceny treści i skutków prawnych oświadczenia woli nie ma natomiast znaczenia wola wewnętrzna i nie ma potrzeby ustalać jej treści, poza przypadkami, gdy przepisy prawne, przewidując od tej ogólnej zasady wyjątki na korzyść woli wewnętrznej nakazują jej ustalenie ze względu na przypisane jej skutki prawne. Do takich wyjątków należą właśnie przepisy o wadach oświadczenia woli.

Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest świadome i swobodne, gdy zarówno sam proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie były zakłócone przez żadne destrukcyjne czynniki wynikające z aktualnych właściwości psychiki lub procesu myślowego w sposób wyłączający autonomiczne działanie. Brak świadomości lub swobody musi wynikać z takich zakłóceń, których źródło immanentnie tkwi wewnątrz osoby składającej oświadczenie woli. Przyczyna wyłączająca świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być więc umiejscowiona w samym podmiocie składającym oświadczenie, a nie w jakiejś sytuacji zewnętrznej (tak SN w wyroku z 1 lipca 1974 r., III CRN 119/74, opubl. OSPiKA 2/76 poz. 30 oraz wyrok SA w Poznaniu z 16 października 1992 r., IACr 516/91, opubl. OSA 1/93 poz. 11).

Kwestia związana z ustaleniem, że oświadczenie woli było wadliwe w rozumieniu art. 82 k.c., jest ponadto o tyle ważna, gdyż pociąga za sobą nie tylko nieważność samego oświadczenia woli, ale jednocześnie wywołuje dalsze skutki w postaci zniweczenia powstałego stosunku prawnego, w tym przypadku umowy dożywocia.

W rozpoznawanej sprawie ocena całokształtu okoliczności wymaga wyjątkowej wnikliwości, z uwagi na to, że przedmiotowa czynność prawna została zawarta w formie aktu notarialnego. Forma notarialna ma szczególnie uprzywilejowany charakter, ponieważ ze względu na jej sporządzenie przed notariuszem, będącym osobą zaufania publicznego, odpowiada przesłankom każdej innej formy i zastępuje każdą inną formę. Akt notarialny jest także z punktu widzenia samych stron i osób trzecich formą dającą największy stopień bezpieczeństwa i pewności. W przypadku sporządzania aktu notarialnego jest jeszcze dodatkowe zabezpieczenie, polegające na tym, że notariusz weryfikuje całokształt okoliczności związanych z zawieraną umową. Przejawem tego jest chociażby art. 86 Prawa o notariacie (ustawa z 14 lutego 1991 r., tekst jednolity Dz. U. Nr 42 z 2002 r. poz. 369), który stanowi, że notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli poweźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych. Z przepisu tego wynika też, że notariusz w miarę swoich możliwości powinien zbadać i upewnić się, czy osoba dokonująca czynności jest w stanie uczynić to w sposób świadomy i swobodny. W odniesieniu do zawartej przez strony umowy dożywocia to zabezpieczenie jednak zawiodło i stąd konieczna się stała ingerencja ze strony Sądu.

Treścią hipotezy art. 82 k.c. jest złożenie oświadczenia woli przez osobę znajdującą się w stanie choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innych, chociażby nawet przemijających zaburzeń czynności psychicznych, które wyłączały jej świadomość albo uniemożliwiały powzięcie decyzji i wyrażenie woli w sposób swobodny. Z taką hipotezą art. 82 k.c. łączy dyspozycję w postaci sankcji bezwzględnej nieważności złożonego oświadczenia woli. Świadomość dotyczy zarówno powzięcia decyzji, jak i wyrażenia woli - potwierdza to łącząca je koniunkcja.

Wymaga podkreślenia, że ocena w przedmiocie istnienia stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być w świetle art. 82 k.c. kategoriowa. Musi być zatem zdecydowanie ustalenie, że zachodził lub nie zachodził stan wyłączający świadomość. Brak świadomości i swobody musi być zupełny, art. 82 k.c. bowiem wiąże przewidziane w nim skutki tylko z całkowitym wyłączeniem. Dlatego o żadnym stopniowaniu tego stanu nie może być mowy. (Stanisław Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 2004 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VI zmienione, s. 484)

W niniejszej sprawie zostały spełnione opisane wyżej przesłanki. Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na to, że w dniu zawarcia przedmiotowej umowy darowizny J. B. (1) znajdowała się w stanie wyczerpującym hipotezę art. 82 k.c., a więc była w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, przez co jej oświadczenie woli było wadliwe. Decydujące znaczenie miał tutaj niewątpliwie, przeprowadzony w toku postępowania, dowód z opinii biegłej psychiatry. Opinia ta jest wyczerpująca, rzetelna oraz precyzyjnie udziela odpowiedzi na postawione pytanie. Sporządzona została zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą medyczną. Wreszcie, co najważniejsze, opinia ta jest kategoriowa i jednoznaczna, gdyż stwierdza, iż w chwili zawarcia umowy darowizny znajdowała się w stanie psychicznym wyłączającym jej świadome oraz swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie swojej woli. Sąd w pełni uznał wartość dowodową opinii biegłej oraz zaakceptował, jako całkowicie przekonujące, wnioski wynikające z jej treści.

Samo złożenie oświadczenia woli w stanie określonym w przepisie art. 82 k.c. powoduje jego nieważność i nie ma potrzeby badania jakichkolwiek innych okoliczności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd ustalił, że czynność prawna, w postaci umowy darowizny nieruchomości położonej w miejscowości S., gmina O., wpisanej do księgi wieczystej o numerze (...) z dnia 24 czerwca 2014 roku, Rep. A nr 1988/2014 zawarta przed notariuszem G. S. (1), pomiędzy J. B. (1), a M. B. (1) jest nieważna.

Stwierdzenie nieważności czynności prawnej obejmującej oświadczenie woli złożone przez jedną ze stron, uchyla dotychczasowy stosunek prawny. Stwierdzenie nieważności ma zatem na celu pozbawienie umowy jej skutków prawnych i powrót do stanu poprzedniego.

Jako, że Sąd w niniejszej sprawie nie orzekł o obowiązku wydania nieruchomości i żądania ewentualne pozwanej pozostały bez rozpoznania.

Z uwagi na to, że żądanie powódki zostało uwzględnione w całości, sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Koszty poniesione przez stronę powodową wyniosły łącznie 9.204,97 zł (wynagrodzenie dla pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa - 3.617 zł, opłata od pozwu - 5.000 zł, wykorzystana część zaliczki na wynagrodzenie biegłych łącznie - 5.87,97 zł). Wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zostało przez sąd z uwzględnieniem rodzaju i stopnia zawłości sprawy oraz nakładu pracy pełnomocnika na podstawie § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490). Ponieważ strona pozwana przegrała proces w całości, sąd zasądził od niej na rzecz powódki kwotę 9.204,97 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu Sąd orzekł w oparciu o § 19, § 20 w zw. z § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) uwzględniając stawkę należnego podatku od towarów i usług w wysokości 23% przyznając adwokatowi W. G. kwotę 4.428 zł. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji nakazał wypłacić tą kwotę ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi.

O zwrocie niewykorzystanej części zaliczki na wynagrodzenie biegłego Sąd orzekł na podstawie art. 80 ust.2 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 i.t. ze zm.).

Od powyższego wyroku apelację wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.:

a. art. 232 k.p.c. poprzez niewykazanie przez stronę powodową, aby powódka w chwili zawarcia umowy darowizny z dnia 24 czerwca 2014 r. znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, przy jednoczesnym cofnięciu przez stronę powodową (protokół (...).06.2016r.) wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychologa i neurologa, w sytuacji gdy wydana w sprawie opinia biegłego psychiatry jest niepełna i sprzeczna, gdyż jej wnioski nie korelują z treścią opinii, jako że na rozprawie w dniu 16.03.2016 r. biegła stwierdziła, iż stan otępienia, w jakim rzekomo znajduje się powódka nie może się cofnąć, a jak wynika z ustaleń Sądu w niniejszym postępowaniu, powódka wykazała się pełną orientacją w sprawie, tak dalece, iż była w stanie samodzielnie sformułować żądanie procesowe (uzasadnienie str. 8), co podważa treść kwestionowanej opinii. Ponadto Prokuratura Okręgowa w Łodzi, pomimo zawiadomienia o toczącym się postępowaniu nie przystąpiła do sprawy ani nie znalazła podstaw do wystąpienia co do osoby powódki z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie i to mimo treści opinii psychiatrycznej, przez co uznać należy iż żądanie pozwu nie zostało udowodnione;

b. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, czego konsekwencją jest sprzeczność treści zebranego w sprawie materiału dowodowego z ustalonym stanem faktycznym tj.:

- dowolnym przyjęciu, iż z opinii psychiatryczna biegłej K. W. wynika, że powódka w dacie sporządzania umowy darowizny z dnia 24.06.2014 r. nie była w stanie swobodnie i świadomie podjąć decyzji, ani wyrazić swojej woli, w sytuacji gdy opinia ta jest niepełna, sprzeczna i nie koreluje z pozostałym materiałem dowodowym, gdyż jak następnie ustalono, aktualnie stan zdrowia psychicznego powódki nie budzi wątpliwości, co ww. biegła wykluczyła stwierdzając, że objawiający się u powódki proces otępienny nie może się cofnąć, a „powódka nie jest w stanie zajmować się sprawami urzędowymi” (opinia z dnia 11.12.2015 r., opinia uzupełniająca wydana na rozprawie 16.03.2016 r.; protokół (...).03.2016 r.; 00:02:10; 00:09:11);

- pominięciu dowodów z zeznań notariusza sporządzającego akt umowy darowizny - G. S. (1), z której zeznań wynika, iż stan powódki w chwili dokonywania czynności nie budził wątpliwości, a który to stan notariusz oceniła zgodnie z wymogami ustawy Prawo o notariacie;

- odmowę wiary zeznaniom pozwanej M. B. (1) oraz świadków M. B. (5) i Z. B. w zakresie w jakim ww. osoby zeznały, iż powódka w dacie zawarcia zakwestionowanej umowy darowizny była w pełni władz umysłowych i była w stanie pokierować swoim postępowaniem, a nadto iż to powódka była inicjatorką dokonanej czynności i od dłuższego czasu utrzymywała, iż chce darować wnuczce przedmiotową nieruchomość, co zostało urzeczywistnione w dniu 24 czerwca 2014 r. poprzez zawartą umowę darowizny;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 82 k.c. poprzez jego bezzasadne zastosowanie i uznanie, iż zawarta między stronami umowa darowizny z 24.06.2014 r. jest nieważna, w sytuacji gdy istnienie stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być w świetle tego przepisu jednoznaczne i zupełne, co nie zostało w przedmiotowej sprawie wykazane, gdyż rzekomy stan otępienia powódki w czasie dokonywania czynności nie był ani trwały, ani całkowity.

Pozwana złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z zespołu dwóch biegłych psychiatrów oraz psychologa dla stwierdzenia, iż powódka w dacie sporządzenia umowy darowizny z dnia 24 czerwca 2014 r. była w stanie swobodnie i świadomie podjąć decyzję i wyrazić swoją wolę.

W konkluzji skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;

2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje;

3. ewentualnie, w sytuacji uznania przez Sąd odwoławczy, iż wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości lub na skutek błędów proceduralnych Sądu I instancji nie doszło do rozpoznania istoty sprawy, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2017 r. powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny poczynił dodatkowe i w tym zakresie odmienne, aniżeli Sąd Okręgowy, ustalenia faktyczne.

Na dzień sporządzenia opinii biegłych z dnia 3 czerwca 2017 r. u powódki występowały inne zaburzenia czynności psychicznych w postaci łagodnych zaburzeń poznawczych z elementami urojeniowymi na podłożu naczyniowym. (opinia łączna biegłej psycholog A. B. oraz biegłego lekarza psychiatry R. Ż. z dnia 3 czerwca 2017 r., dalej: „opinia” – k. 324,k. 328)

U powódki stwierdzono obniżenie funkcji poznawczych na podłożu organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego w aspekcie funkcji wzrokowo - przestrzennych oraz deficyty w zakresie płynności werbalnej, a także trudności w zakresie przeszukiwania wzrokowego i analizy pola, szczególnie w przypadku złożonego materiału. Ponadto występują zaburzenia funkcji mowy w postaci obniżenia płynności mowy (spontaniczna mowa płynna ze zmniejszoną zawartością informacji) oraz obniżenia gotowości słowa (trudności w odnalezieniu odpowiedniego słowa, które w danej chwili powinno być użyte).

Nie występowały u powódki dysfunkcje w przebiegu wyższych czynności psychicznych takich, jak myślenie analityczno - syntetyczne, zdolności do klasyfikowania, ujmowania podobieństw i różnic, uogólniania oraz wnioskowania. Nie było także u powódki zaburzeń w przebiegu procesów pamięci.

W stwierdzonym u powódki zaburzeniu występowały dysfunkcje czynnościowe w tkance mózgowej przy braku zaburzeń prostej aktywności życiowej i przy niewielkim pogorszeniu złożonej, instrumentalnej aktywności życiowej. Na przestrzeni kilku lat od pierwszej diagnozy zaburzeń poznawczych (badanie psychologiczne z 25.06.2013r.), w porównaniu z aktualną oceną tychże funkcji obserwuje się u powódki progresję zmian w postaci obniżania się funkcji poznawczych (badanie z roku 2013 - (...) 28 pkt, —MoCA - 19 pkt; aktualne badanie (...) 24 pkt, MoCA - 17 pkt). Obecnie uległy więc one obniżeniu lecz nie przyjmują wartości z przedziałów pozwalających na zdiagnozowanie rozpoczynającego się procesu otępiennego (na co wskazywałyby wyniki poniżej 23 pkt. testu (...) oraz poniżej 16 pkt. testu MoCa). (opinia – k. 322)

Są to opisywane w psychologicznej diagnostyce klinicznej zaburzenia procesów poznawczych, które charakteryzują stan przejściowy między normalnym funkcjonowaniem poznawczym a kliniczną fazą procesu otępiennego. Pacjenci z tego typu zaburzeniami stanowią grupę ryzyka pogarszania się funkcji poznawczych, lecz jak wykazały kliniczne badania naukowe, nie wszystkie przypadki prowadziły do rozwoju demencji.

W dniu 3 kwietnia 2012 r. wykonano rezonans magnetyczny głowy u powódki. W badaniu tym stwierdzono: w istocie białej obu półkul widoczne charakterystyczne, drobne (do 4 mm) ogniska hiperintensywne - najprawdopodobniej zmiany bliznowate na tle poniedokrwiennym, możliwe pochodzenie pozapalne lub podmielinizacyjne, uogólnione zaniki korowe.

Na podstawie tego badania można jednoznacznie stwierdzić, iż J. B. (1) przeżyła wiele drobnych udarów niedokrwiennych, będących przyczyną problemów zdrowia psychicznego powódki. Takie mikroudary, będące wynikiem problemów z wydolnością krążenia mózgowego, powodują bowiem niewielkie uszkodzenia tkanki

mózgowej. Z uwagi na dynamikę tego procesu należy przyjąć, iż takie mikroudary pojawiały się także po 2012r. (opinia - k.328)

Po wyjściu powódki ze szpitala psychiatrycznego, do którego trafiła w czerwcu 2013 r. powódka zamieszkiwała u syna. W trakcie pobytu u syna stan psychiczny powódki wyraźnie się poprawił. (opinia – k. 329)

W tym czasie poprawiła się jej samodzielność - nie wymagała pomocy przy czynnościach higienicznych, ubieraniu, czy odżywianiu. W lutym 2014 r. pojawiły się nielogiczne wypowiedzi i agresja słowna oraz zaburzenia rytmów dobowych. Po włączeniu leczenia w PZP samopoczucie powódki poprawiło się. W maju pojawiały się jeszcze okresy pobudzenia i występowały zaburzenia rytmów dobowych, natomiast 8 lipca 2014 r. powódka była już w dobrej kondycji psychicznej, wychodziła samodzielnie z domu i nie ujawniała znaczących objawów psychopatologicznych.

Wobec tego należy stwierdzić, że w okresie maj - lipiec 2014r. powódka funkcjonowała dobrze, objawy chorobowe ograniczały się do łagodnych zaburzeń poznawczych. (opinia - k. 330)

W tym okresie powódka samodzielnie przychodziła do kiosku i kupowała gazety, które potem czytała, oglądała TV oraz logicznie się wypowiadała (opinia - k. 330)

Od początku 2015 r. stan psychiczny powódki uległ pogorszeniu powódka wykazuje urojeniowe nastawienie - w tym czasie nie zażywała ona już żadnych lekarstw psychotropowych. Powódka stała się bezkrytyczna wobec swojej choroby, uważała się za osobę zdrową psychicznie. (opinia - k. 331)

W trakcie badania psychiatrycznego i psychologicznego powódka agrawowała zaburzenia pamięci oraz dyssymulowała objawy urojeniowe, co i świadczy także o braku poważnych zaburzeń w sferze poznawczej. Umiejętności do przyjmowania takiej postawy wymagają sprawnego przebiegu procesów intelektualnych oraz poznawczych w zakresie funkcji wykonawczych (które to funkcje najwcześniej ulegają zaburzeniu w przebiegu procesów otępiennych). (opinia – k. 332)

W dniu zawierania umowy darowizny, tj. 24.06.14r. powódka J. B. (1) cierpiała na zaburzenia psychiczne pod postacią łagodnych zaburzeń poznawczych, stwierdzone u powódki łagodne zaburzenia poznawcze na podłożu naczyniowym nie wpłynęły zaburzająco na jej decyzje.

W dniu zawierania umowy darowizny J. B. (1) była zdolna do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli (opinia – k. 334)

Wnioski zawarte w opinii psycholog A. B. oraz biegłego lekarza psychiatry R. Ż. nie budzą wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, są logiczne, spójne i przekonujące dla Sądu. Zastrzeżenia do powyższej opinii zgłoszone w toku postępowania biegli jasno i wyraźnie wyjaśnili w opinii uzupełniającej złożonej podczas rozprawy w postępowaniu apelacyjnym. Wydanie opinii poprzedziło przeprowadzenie badań tak psychologicznych, jak i psychiatrycznych powódki, wyczerpująca analiza zebranej w sprawie dokumentacji medycznej, a także wypowiedzi osób biorących udział w postępowaniu w zakresie, w jakim dotyczyły funkcjonowania powódki w okresie poddanym analizie biegłych. Opinia ta w zakresie psychologicznym w przekonujący sposób odniosła się do badania psychologicznego powódki z dnia 24 kwietnia 2014, podważając wiarygodność tego badania.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał za nieprzekonującą opinię biegłej lekarz psychiatry K. W. wydaną w postępowaniu przed Sądem I instancji, a w związku z tym nie stanowiącą dowodu podlegającego uwzględnieniu przy rozstrzygnięciu w niniejszej sprawie, a to z następujących przyczyn, wynikających także z wspólnej opinii biegłych R. Ż. i A. B..

W opinii biegłej W. istnieją sprzeczności między jej materiałem badawczym, w tym badaniem powódki, a wnioskami. We wnioskach biegła opisuje dokumenty potwierdzające występowanie u J. B. (1) otępienia, jednak pomija informacje, które mogłyby jemu przeczyć – przede wszystkim w żaden sposób nie odnosi się do cytowanej w swojej opinii historii choroby z (...) (dalej:PZP), w której znajdują się adnotacje dotyczące stanu psychicznego powódki w okresie luty - wrzesień 2014r, który to okres jest w najistotniejszy, bowiem to w nim doszło do czynności, która zdaniem powódki ma

być dotknięta nieważnością. Biegła psychiatra K. W. odwołała się do dokumentacji i zacytowała ją w punkcie „Historia choroby z (...) Centrum Medyczne (...)”, jednak we wnioskach nie ma jakiegokolwiek wzmianki, jak zawarte w niej informacje wpływają na wydanie obecnej opinii. Wnioski stanowią faktycznie opis dokumentacji medycznej, jednak w żaden sposób nie wynika z nich, dlaczego biegła przyjęła swoje stanowisko, jaki był ciąg przyczynowo-skutkowy, prowadzący do skutku opisanego przez biegłą w punkcie (...). Co więcej, biegła zacytowała we wnioskach diagnozę postawioną w PZP, ale nie pełną, a mianowicie pominęła w nazwie diagnozy (otępienie w chorobie Alzheimera łagodne) słowo „łagodne”. Jak wskazują biegli A. B. i R. Ż. w wydanej opinii to właśnie to słowo, które użył lekarz leczący, wskazuje na niewielkie nasilenie (według niego) objawów otępiennych, a to głębokość otępienia ma istotny wpływ na ocenę stanu powódki w chwili zawierania umowy darowizny.

Nadto, biegła K. W. dokonała błędnej interpretacji wypowiedzi świadków zeznających w tej sprawie, których zeznania pomocniczo służyły do ustalenia stanu psychicznego powódki, dokonując następnie błędnych uogólnień, które podważają wiarygodność wniosków wyciągniętych na ich podstawie. Biegła K. W. we wnioskach opinii, wskazała, „z zeznań większości świadków wynika, że w okresie, gdy był sporządzany akt notarialny i udzielane pełnomocnictwo, z J. B. (1) był zaburzony kontakt”. Tymczasem zacytowani przez biegłą W. świadkowie strony powodowej opisują ogólnie stan psychiczny z okresu lato 2013 - luty 2015r., nie uszczegóławiając i nie potrafiąc podać dokładnych informacji dotyczących stanu psychicznego powódki w okresie bliskim sporządzenia aktu notarialnego. Natomiast jedyne osoby, które zetknęły się z powódką w okresie sporządzenia aktu notarialnego, to świadkowie strony pozwanej, ci zaś stwierdzali, że stan psychiczny powódki był dobry. Nadto w okresie tym odbyły się 2 wizyty psychiatryczne i adnotacje z nich również wskazują na stabilność stanu psychicznego.

Z opinii biegłej K. W. wynika, że uważa ona, iż sam fakt stwierdzenia u J. B. (1) otępienia w chorobie Alzheimera świadczy o tym, że w chwili zawierania umowy darowizny pozostawała w stanie wyłączającym świadome albo powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Jak przekonująco wyjaśnił biegły R. Ż. jest to wysoce błędny pogląd, gdyż przebieg wszelkich schorzeń natury psychicznej nie jest stały i liniowy (ww. otępienia także). W początkowej fazie takiego otępienia w chorobie Alzheimera nasilenie objawów otępiennych jest tak nikłe, że często nie zauważalne dla otoczenia, a również dla wielu lekarzy (w tym psychiatrów). W ostatnich fazach otępienia pacjent nie potrafi się wypowiedzieć logicznie, często nie potrafi zbudować pojedynczych słów, ewentualne wypowiedzi są zbitkiem losowo dobranych słów, kompletnie nie orientuje się w czasie, miejscu i sytuacji, nie rozumie prostych poleceń. Różnica funkcjonowania pacjenta między fazą początkową a terminalną otępienia alzheimerowskiego jest zatem olbrzymia, z całym spektrum objawów pośrednich. Wobec tego fakt stwierdzenia otępienia w chorobie Alzheimera nie może prowadzić z zasady do braku świadomości. Taki stan pojawia się z biegiem czasu i pogłębiania się objawów otępiennych. Niezdolność ta zależy także od charakteru czynności, a także wykształcenia i rozwoju intelektualnego osoby chorującej. Można sobie wyobrazić sytuację, że lekarz chirurg w umiarkowanym nawet nasileniu otępienia, będzie zdolny wyrazić zgodę na zabieg chirurgiczny, gdyż takie zdarzenia były dla niego przez całe życie zawodowe rutynową czynnością. Oczywiście liczy się stan aktualny chorego i jego aktualne nasilenie objawów. Biegła K. W. nie stawiając rozpoznania, nie określiła także w jak głębokim nasileniu znajdowały się objawy otępienne u powódki. Wobec tego nie jest wiadome, jak one wpływały na jej zdolności poznawcze w chwili sporządzenia umowy darowizny.

Biegła K. W. stwierdziła również, że objawy otępienne nie ulegają zmniejszeniu z biegiem czasu. Biegła utożsamiała otępienie, które jest zaburzeniem występującym w przebiegu wielu chorób z otępieniem występującym w chorobie Alzheimera, w której istotnie otępienie stale i systematycznie się pogłębia. Jednak w wielu przypadkach nasilenie objawów otępiennych może ulec pewnemu zmniejszeniu z biegiem czasu. Taka poprawa zwykle jest przejściowa i ostatecznie otępienie w dłuższej perspektywie postępuje. Tak się dzieje przykładowo w przebiegu otępienia na podłożu naczyniowym, pourazowym czy alkoholowym. Szczególnie znanym przypadkiem jest udar. Często zaraz po udarze brak jest kontaktu z chorym, występują zaburzenia świadomości, a z biegiem czasu kontakt ze światem się poprawia, jest logiczniejszy, a funkcjonowanie chorego poprawia się, ustępują też pierwotnie występujące niedowłady.

Twierdzenie biegłej o niemożliwości zmniejszenia się objawów otępiennych nie koresponduje z jej ustaleniami dotyczącymi tego, że wcześniej powódka wymagała opieki innych osób, a później może mieszkać sama, sama troszczyć się o swoje codzienne sprawy. Również wywiad wcześniej zebrany przez biegłą był dość dokładny i biegła nie

obserwowała zaburzeń świadomości, orientacji, zebrała dużo informacji od badanej. Obie te okoliczności wskazują na to, że stan psychiczny badanej się faktycznie uległ poprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja była zasadna, dlatego podlegała uwzględnieniu w całości.

Zarzuty apelacji sprowadzały się zasadniczo do zakwestionowania ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie w zakresie kwestii, jaką był stan zdrowia powódki w chwili zawierania umowy darowizny między stronami w dniu 24 czerwca 2014 r.. Ustalenie, że powódka działała w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli zostało dokonane przez Sąd I instancji w oparciu o opinię biegłej psychiatry K. W..

Biorąc pod uwagę wątpliwości związane, z jednej strony z tym, że biegła K. W. uznała, iż powódka doświadcza otępienia, które miało prowadzić do opisanego wyżej stanu, przy jednoczesnym stwierdzeniu, iż nie jest możliwe, aby objawy chorobowe zmniejszyły się, a z drugiej – z faktem, że powódka stawiała się na rozprawy, składała wyjaśnienia oraz okolicznością odmowy wszczęcia przez prokuraturę sprawy o ubezwłasnowolnienie powódki, ze względu na brak podstaw do ubezwłasnowolnienia, Sąd Apelacyjny uznał zasadnym uwzględnienie wniosku dowodowego strony skarżącej poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii psychologa oraz lekarza psychiatry.

Podkreślić należy, że w postępowaniu przed Sądem I instancji nie był przeprowadzony dowód z opinii biegłego psychologa. Dopuszczenie tego dowodu pozwoliło na przeprowadzenie badania psychologicznego powódki. To badanie oraz badanie psychiatryczne prowadziło do zgodnego ustalenia obecnego stanu zdrowia powódki. Wobec tego, że wykluczono w nim występowanie zespołu otępiennego u powódki, oraz biorąc pod uwagę, że otępienie jest procesem nieodwracalnym, można było na tej podstawie wnioskować, że w chwili dokonywania darowizny powódka nie znajdowała się w stanie otępienia. W opinii odniesiono się także, co do wiarygodności wyników badania psychologicznego z maja 2014 r., które było jedną podstaw opinii biegłej psychiatry, przekonująco kwestionując sposób przeprowadzenia tego badania i otrzymane na jego podstawie wyniki. Wykluczono w opinii psycholog A. B. oraz biegłego lekarza psychiatry R. Ż. również występowanie urojeń w okresie, w którym dokonano darowizny.

Według Sądu Apelacyjnego, łączna opinia biegłych psychiatry i psychologa jest wyczerpująca, rzetelna oraz precyzyjnie udziela odpowiedzi na postawione pytanie. Sporządzona została zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą medyczną. Z podanych już wcześniej przyczyn odmówiono natomiast mocy dowodowej opinii biegłej K. W..

Wnioski opinii biegłej psycholog A. B. oraz biegłego lekarza psychiatry R. Ż. są jednoznaczne. W dniu zawierania umowy darowizny, to jest w dniu 24 czerwca 2014 r. powódka J. B. (1) cierpiała na zaburzenia psychiczne pod postacią łagodnych zaburzeń poznawczych, a stwierdzone u powódki łagodne zaburzenia poznawcze na podłożu naczyniowym nie wpłynęły zaburzająco na jej decyzje. Wobec tego w dniu zawierania umowy Darowizny J. B. (1) była zdolna do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Natomiast stan zdrowia powódki po zawarciu umowy darowizny pogorszył się, gdyż pojawiły się u badanej treści urojeniowe.

W świetle wyników postępowania dowodowego, które przeprowadzono w postępowaniu apelacyjnym, za wiarygodne należy uznać zeznania świadków M. B. (2) i M. B. (3), a także zeznania pozwanej M. B. (1), w których utrzymywali, że powódka w dniu dokonania darowizny była świadoma, że sama zaproponowała dokonanie darowizny, a wcześniej spontanicznie weszła do notariusza, aby wypytać go o szczegóły, jakie dokumenty są niezbędne do zawarcia takiej umowy.

Wbrew natomiast zarzutom apelacji Sąd I instancji zasadnie pominął zeznania notariusz G. S. (1), skoro nie pamiętała stron spornej umowy i czynności towarzyszących sporządzeniu spornego aktu notarialnego.

Podkreślić należy, że już Sąd I instancji słusznie podniósł, że ocena w przedmiocie istnienia stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być w świetle art. 82 k.c. kategorierna. Musi być zatem zdecydowanie ustalenie, że zachodził lub nie zachodził stan wyłączający świadomość. Brak świadomości i swobody

musi być zupełny, art. 82 k.c. bowiem wiąże przewidziane w nim skutki tylko z całkowitym wyłączeniem. Dodać należy, że w myśl art. 6 k.c. to na powódce w tej sprawie ciążył ciężar wykazania tej okoliczności. Powódka nie podołała temu zadaniu.

Wobec ustalenia, że powódka w chwili składania oświadczenia woli nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, nie było podstaw, aby Sąd ustalił, że umowa darowizny nieruchomości zawarta między J. B. (1) a M. B. (1) w dniu 24 czerwca 2014 r. była nieważna. Z tej przyczyny powództwo podlegało oddaleniu.

W świetle powyższych okoliczności, wobec zasadności apelacji pozwanej, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

Zmiana zaskarżonego wyroku wywołała potrzebę zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania przez Sądem I instancji.

Wobec tego, że powódka w całości przegrała sprawę, zasądzono od niej na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 19, § 20 w zw. z § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) uwzględniając stawkę należnego podatku od towarów i usług w wysokości 23%.

Należy zaznaczyć, że wobec tego, że w pierwszej instancji pozwana M. B. (1) reprezentowana była najpierw przez ustanowionego pełnomocnika z urzędu - adw. W. G., a następnie ustanowiła w tej samej instancji pełnomocnika z wyboru – adw. T. B., Sąd Apelacyjny, zmieniając zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4.428 zł brutto tytułem wynagrodzenia należnego adw. W. G. za udzieloną pozwanej pomoc prawną z urzędu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw do zasądzenia od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa drugiego pełnomocnika pozwanej ustanowionego wyboru. Pozwana dobrowolnie zrezygnowała z reprezentowania jej przez pełnomocnika z urzędu i ustanowiła pełnomocnika z wyboru. Ponadto stosownie do treści art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie. Jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata (...).

Orzeczenie o zwrocie niewykorzystanej części zaliczki na wynagrodzenie biegłego stanowiło powielenie rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji i nastąpiło na podstawie art. 80 ust.2 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 i.t. ze zm.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (DZ. U. z 2015 r. poz. 1800).

Na podstawie art. 113 ust. 1 oraz art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążono powódkę obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonej opłaty od apelacji pozwanej w kwocie 5000 zł oraz tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków na poczet kosztów opinii biegłych sądowych (dowód z opinii biegłych psychologa i psychiatry przeprowadzony w postępowaniu apelacyjnym) w kwocie 4640,01 zł.